

Spotkanie Parlamentarnego Zespołu do Spraw Leśnictwa, Ochrony Środowiska
i Tradycji Łowieckich

Warszawa, Senat RP, 3 lipca 2013 roku

W spotkaniu uczestniczyli:

- senatorowie – członkowie Parlamentarnego Zespołu do Spraw Leśnictwa, Ochrony Środowiska i Tradycji Łowieckich: **Stanisław Gorczyca** – Przewodniczący Zespołu, **Marek Konopka**, **Andżelika Możdżanowska**, **Leszek Piechota**, **Bogdan Pęk**, **Andrzej Grzyb**.
- **Izabela Wereśniak – Masri**, dyrektor Departamentu Prawnego, Ministerstwo Środowiska
- **Jerzy Łęcznar**, radca ministra, Zespół do spraw łowiectwa w Departamencie Leśnictwa i Ochrony Środowiska, Ministerstwo Środowiska
- **Cezary Gawlas**, dyrektor Departamentu Zezwoleń i Koncesji, Ministerstwo Spraw Wewnętrznych
- **Marek Walczak**, Biuro Prewencji i Ruchu Drogowego, Komenda Główna Policji
- **Katarzyna Olejnik**, Biuro Prewencji i Ruchu Drogowego, Komenda Główna Policji
- **Jerzy Bogumił**, Polska Izba Ochrony
- **Krzysztof Szuster**, Polska Izba Ochrony
- **Piotr Jenoch**, Dział Organizacji i Szkolenia, Zarząd Główny Polskiego Związku Łowieckiego
- **Jarosław Czekaj**, Dział Organizacji i Szkolenia, Zarząd Główny Polskiego Związku Łowieckiego
- **Paweł Nasiadka**, Zakład Zoologii Leśnej i Łowiectwa, Wydział Leśny Szkoły Głównej Gospodarstwa Wiejskiego
- **Miłosz Kościelniak – Marszał**, Wydział Prawa i Administracji Uniwersytetu Opolskiego
- **Artur Karetko**, Nadleśniczy Nadleśnictwa Dąbrowa, Regionalna Dyrekcja Lasów Państwowych w Toruniu
- **Karol Narbutt**, Polski Związek Myśliwych Łuczników

Program spotkania:

1. Dopuszczenie do stosowania w celach łowieckich broni o kalibrze .222 i .223
2. Myślistwo łucznicze
3. Narodowy Program Leśny

1. Dopuszczenie do stosowania w celach łowieckich broni o kalibrze .222 i .223

Na wstępie **senator Stanisław Gorczyca** streścił problem, który od dwóch tygodni porusza myśliwych – zakaz stosowania w celach łowieckich broni o kalibrze .222 i .223, a także zakaz jej rejestrowania i sprzedaży.

Paragraf 3 ustęp 2 rozporządzenia Ministra Środowiska z dnia 23 marca 2005 roku w sprawie szczegółowych warunków wykonywania polowania i znakowania tusz określa, że używana do polowania broń myśliwska o lufach gwintowanych musi posiadać kaliber minimum 5,6 mm i być przeznaczona do strzelania amunicją charakteryzującą się energią pocisku nie mniejszą niż 1000 J w odległości 100m od wylotu lufy.

Wśród myśliwych popularna jest broń myśliwska o kalibrze określanym w calach 222 i 223. Wszystkie kraje europejskie uznają tę broń za myśliwską, przydatną w polowaniach na drapieżniki i na sarnę. Kaliber taki pozwala na odstrzał, który nie niszczy tuszy.

W czerwcu tego roku Ministerstwo Środowiska oraz Centralne Laboratorium Kryminalistyczne Policji wydały opinie, że kalibry te - w przeliczeniu na system metryczny w milimetrach - nie spełniają warunku określonego w Rozporządzeniu, to jest mają kaliber 5,56.

Na podstawie najnowszej interpretacji przepisów przedsiębiorcy nie mogą tego rodzaju broni sprzedawać osobom posiadających pozwolenia na broń w celach łowieckich.

Sytuacja ta jest krzywdząca dla osób, które broń taką zakupiły, zarejestrowały i używały – zgodnie z prawem.

Mecenas Miłosz Kościelniak-Marszał przedstawił obecnie obowiązujące przepisy dotyczące broni myśliwskiej.

Krzysztof Szuster zaznaczył, że Polska jako jedyny kraj w Europie nie ma przyjętych Norm CIP gwintu luf (Commission Internationale Permanente Pour l'Epreuve des Armes à Feu Portatives – Stała Międzynarodowa Komisja do Badania i Certyfikacji Broni Ręcznej).

Jerzy Bogumił przedstawił stanowisko Polskiej Izby Ochrony. PIO reprezentuje firmy prowadzące działalność w zakresie obrotu specjalnego – bronią, amunicją, sprzętem

wojskowym. Izba zwraca uwagę między innymi na aspekt gospodarczy decyzji Komendy Głównej Policji, na mocy której broń w kalibrach .222 i .223 nie jest uznawana jako broń stosowana do celów łowieckich. Mimo że w całej Europie jest do tych celów i produkowana, i rejestrowana. Izba zwraca uwagę na podobną sytuację, gdy zakazano używania jako broni myśliwskiej broni krótkiej, która mogłaby być używana przy dochodzeniu postrzałków.

Cezary Gawlas zwrócił uwagę, że MSW dostrzega ułomności przepisów zarówno ustawy o broni i amunicji, jak i rozporządzenia w sprawie szczegółowych warunków wykonywania polowania i znakowania tusz. Nie do końca prawidłowe w przypadku broni jest używanie kryterium kalibru lufy. Przede wszystkim nie ma w polskim prawie definicji kalibru. Ani w ustawie, ani w rozporządzeniu nie ma odwołań do polskich norm dotyczących broni strzeleckiej.

Piotr Jenoch przypomniał, że w piśmie z dnia 20 czerwca 2013 roku PZŁ prosi Ministra Środowiska o zmianę wykładni przepisów, a także dał propozycje dwóch zmian rozporządzenia Ministra Środowiska.

PZŁ podkreśla, że „przedmiotowy kaliber 0,222 cala i 0,223 cala w przeliczeniu na jednostkę metryczną spełnia wymóg progu 5,6 mm w dwóch na trzy sposoby mierzenia kalibru”.

Paweł Nasiadka zwrócił uwagę, że kaliber .222 i .223 przez wiele lat do tej pory był wykorzystywany z powodzeniem w łowiectwie, jest też popularny wśród myśliwych. Nigdy nie pojawiły się głosy o jego szkodliwości w użytkowaniu do celów łowieckich.

Zdziwienie budzi fakt, że nie jesteśmy w stanie przeliczyć centymetrów i cali z odpowiednią dokładnością. Centralne Laboratorium Kryminalistyczne Policji w swojej opinii podaje, że „stosowanie prostego przeliczenia 1 cm = 0,3937 cala nie jest rozwiązaniem jednoznacznym”. Jakie przeliczenie zatem jest jednoznaczne?

Izabela Wereśniak-Masri zwróciła uwagę, że należy rozdzielić przepis prawa od praktyki. W polskim prawie nie ma definicji kalibru i to budzi kontrowersje. Zaznaczyła, że prośba PZŁ o zmianę wykładni jest bezcelowa. Zmiany wykładni przepisów nie będzie. Ministerstwo Środowiska przygotowało już zmianę rozporządzenia w sprawie szczegółowych warunków wykonywania polowania i znakowania tusz. Zmiana przewiduje, że jako kryterium uznania broni dopuszczonej do polowania pozostanie jedynie energia pocisku nie mniejsza niż 1000J w odległości 100m od wylotu lufy. Tak więc kaliber nie będzie miał znaczenia.

Projekt zmiany rozporządzenia jest w tej chwili na etapie uzgodnień międzyresortowych.

Senator Bogdan Pęk podkreślił, że w przypadku broni do celów łowieckich ważna jest energia pocisku, a nie kaliber.

Senator Marek Konopka zapytał, co było impulsem do wydania opinii przez Ministerstwo Środowiska i Policję o broni o kalibrach .222 i .223.

Marek Walczak odpowiedział, że motywem zajęcia się tą sprawą było zapytanie, jakie wpłynęło do Komendy Głównej Policji.

Senator Andżelika Możdżanowska wyraziła zadowolenie z przebiegu rozmów między uczestnikami spotkania. Z dyskusji wynika, że wszyscy są zgodni, iż problem używania broni o kalibrze 5,56 mm należy rozwiązać pozytywnie dla myśliwych.

Senator Stanisław Gorczyca zwrócił się do przedstawicieli Ministerstwa Środowiska z zapytaniem ile czasu może potrwać wprowadzenie w życie nowych przepisów.

Izabela Wereśniak-Masri - dyrektor Departamentu Prawnego Ministerstwa Środowiska przewiduje, iż jest to kwestia 2 - 3 tygodni.

Przewodniczący Zespołu zaapelował, aby prace prowadzić możliwie jak najszybszym trybem.

Cezary Gawlas zwrócił uwagę na niezwykle ważny aspekt rejestracji broni do celów łowieckich. Mimo planowanej zmiany rozporządzenia w sprawie szczegółowych warunków wykonywania polowania i znakowania tusz Policja przy rejestracji wciąż posługiwać się będzie „kryterium kalibru”. Inną rzeczą jest pozwolenie wykonywania polowania z taką bronią, a inną rzeczą jest rejestrowanie broni przez Policję – tu wciąż obowiązuje ustawa o amunicji i broni.

2. Myślistwo łucznicze

Karol Narbutt odczytał list, jaki do zainteresowanych skierował Anders Gejer – Prezes Europejskiej Federacji Myśliwych Łuczników. Pismo to potwierdza, że Polskie Stowarzyszenie Myślistwa Łuczniczego oraz Polski Związek Myśliwych Łuczników są członkami Europejskiej Federacji Myśliwych Łuczników. Do Federacji należy już 29 organizacji z krajów Europy.

Sztuka polowania z łukiem i strzałą nieprzerwanie rozwija się na naszym kontynencie. Prawodawstwo Unii Europejskiej nie zabrania w żadnym dokumencie polowania za pomocą łuków. „Karta Łowiectwa i Bioróżnorodności” wymienia „stosowanie łuku i strzały jako narzędzi do pozyskiwania zwierzyny w nowoczesnych systemach zrównoważonego zarządzania gospodarką łowiecką”. Międzynarodowa Rada Ochrony Zwierząt Łownych i Dzikich opracowała standardy nowoczesnego polowania z łukiem.

Europejska Federacja Myśliwych Łuczników pozostaje do dyspozycji przedstawicieli Polski, gdyby zaistniała potrzeba uzupełnienia informacji, spotkania, dalszej dyskusji.

Artur Karetko przedstawił symulację korzyści ekonomicznych z wprowadzenia myślistwa łuczniczego w Polsce. Szczególnie dotyczy to wyłączonych obwodów łowieckich przy

Ośrodkach Hodowli Zwierzyny. Polowanie z łukiem pozwoliłoby na korzystne sprzedawanie polowań na zwierzynę nietrofeową.

Badania pokazują, że polowanie z łukiem spotyka się z pozytywnym odbiorem ogółu społeczeństwa. Na wszelkich targach łowieckich stoiska z łukami cieszą się ogromnym zainteresowaniem.

Senator Stanisław Gorczyca poprosił osoby obecne na spotkaniu o ich opinie odnośnie ewentualnego wprowadzenia myślistwa łuczniczego w Polsce.

Jarosław Czekał stwierdził, że Polski Związek Łowiecki jest przeciwny polowaniom z łukiem. Nie podał jednak argumentów, jakimi Związek się kieruje.

Przedstawiciele **Policji** popierają ideę myślistwa łuczniczego ze względów ekonomicznych i przyrodniczych.

Krzysztof Szuster zgodził się z poglądem, że w obwodach wyłączonych można spróbować polować z użyciem łuku.

Senator Stanisław Gorczyca zaproponował, aby rozważyć możliwość utworzenia programu pilotażowego, na przykład na wyłączonych obwodach z udziałem niektórych OHZ. Pozwoli to w praktyce ocenić i ewentualnie „dopracować” zasady myślistwa łuczniczego w polskich warunkach.

Jerzy Bogumił zwrócił uwagę, że łuk przyciąga młodych ludzi. Jest to pozytywne zjawisko w warunkach starzejącej się grupy polskich myśliwych. Poza tym myślistwo łucznicze pozwoliłoby większej liczbie młodych ludzi włączyć się w pożyteczną działalność, jaką jest gospodarka łowiecka.

Mecenas Miłosz Kościelniak – Marszał zauważył, że lepiej byłoby uregulować zasady myślistwa łuczniczego i wprowadzić standardy takich polowań, niż gdyby miałyby to pozostać – tak jak jest obecnie – całkowicie nieuregulowane, w szarej strefie.

Departament Prawny Ministerstwa Środowiska dostrzega ogrom pracy, jaką należałoby wykonać, aby polowania z łukiem wprowadzić do polskiego prawodawstwa. Jednak jest to jak najbardziej wykonalne.

3. Narodowy Program Leśny

Senator Stanisław Gorczyca poinformował członków Zespołu, że na jego ręce wpłynęła prośba prof. dr. hab. Kazimierza Rykowskiego, który jest kierownikiem Projektu „Narodowy Program Leśny”, do włączenia się w prace nad Programem.

Parlamentarny Zespół do Spraw Leśnictwa Ochrony Środowiska i Tradycji Łowieckich włączy się w działania podejmowane w ramach realizowanego przez Instytut Badawczy Leśnictwa projektu.